

Wieczór andrzejkowy za nami

„Andrzejki” to w tradycji ludowej wieczór wróżb i okazja do zabawy. W wigilię św. Andrzeja (29.11) panny m.in. wróżyły sobie, która jako pierwsza wyjdzie za mąż. Nazwa tego obrzędu pochodzi od imienia świętego Andrzeja, którego wspomnienie wypada ostatniego dnia listopada.

Zwyczaj andrzejek znany był na ziemiach polskich już w średniowieczu, a pierwsze oficjalne wzmianki o tym święcie pojawiły się w XVI wieku w kronice Marcina Bielskiego. Dawniej większość obrzędów andrzejkowych miała charakter matrymonialny - wróżby wykonywano indywidualnie, w odosobnieniu i były przeznaczone jedynie dla niezamężnych dziewczyn. W późniejszym czasie natomiast Andrzejki zaczęto organizować wspólnie w grupach rówieśniczych panien na wydaniu.

Do dnia dzisiejszego zachowało się wiele tradycyjnych zwyczajów andrzejkowych oraz przesądów związanych z tą okazją. Jednym z nich jest przekonanie, że mężczyzna, który przyśni się dziewczynie w nocy z 29 na 30 listopada, zostanie jej mężem. Z tradycją Andrzejek wiąże się również wypisywanie na karteczkach męskich imion, wkładanie ich pod poduszkę, a następnie losowanie o poranku. W dawniejszych czasach w wigilię świętego Andrzeja dziewczęta paliły też ogniska, zwane ogniami świętego Andrzeja oraz siały len (tak zwane poletka świętego Andrzeja), którego zagrabianie męskimi spodniami miało sprowadzić do domu ukochanego.

Obecnie andrzejki to niezobowiązująca zabawa, głównie dla młodzieży i dorosłych zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Najpopularniejszą wróżbą andrzejkową jest lanie wosku przez dziurkę od klucza. Ponadto znane są także takie wróżby jak m.in. przestawianie butów, rzucanie karteczkami, łódki na wodzie czy obierki z jabłek. Wróżby to przyjemny dodatek do imprezowania, które odbywa się w klubach, pubach i restauracjach. To także okazja do świętowania dla tysięcy Andrzejów w Polsce, którzy tego dnia obchodzą swoje imieniny.

oprac.: Paulina Dulewicz

